

# KURIER

# POWSTAŃCZY



SPECJALNE WYDANIE KURIERA WOLSKIEGO – BEZPŁATNEGO DWUTYGODNIKA INFORMACYJNEGO DZIELNICY WOLA 30.07.2010

## UCHWALONO OGÓLNOWARSZAWSKI DZIEŃ PAMIĘCI MIESZKAŃCÓW WOLI

Od tego roku uchwałą Rady m.st. Warszawy 5 sierpnia będzie Ogólnowarszawskim Dniem Pamięci Mieszkańców Woli wymordowanych przez Niemców w czasie Powstania Warszawskiego.

**Wspomnienie  
z rzezi Woli** – str. 2

**Formularz  
zgłoszeniowy** – str. 2

**Gra terenowa**  
– str. 3-6

**Wspomnienie fabryki Kamlera** – str. 7

**Kalendarium obchodów 66. rocznicy  
Powstania Warszawskiego** – str. 8

To wynik uporu kilku inicjatorów, ale przede wszystkim przewodnika Muzeum Powstania Warszawskiego, pana Jerzego Janowskiego. Choć pod czas procesu ustanawiania tego dnia, dniem pamięci, na jednej z komisji usunięto z tekstu fragment świadczący o ilości ofiar („50 tysięcy”), resztę udało się przeforsować.

Do tej pory informacje o Rzezi Woli z trudem przebijają się nawet w Warszawie. W tym roku po raz pierwszy spotkamy się 5 sierpnia pod pomnikiem na skwerze Pa-



mięci (u zbiegu Solidarności i Leszno). Uroczystości rozpoczną się o godz. 18.00, a o 19.00 planowane jest zapale-

nie zniczy. Przynieśmy je ze sobą.

MP

## JEST JUŻ ELEKTRONICZNA KSIĘGA CMENTARZA POWSTAŃCÓW WARSZAWY

Po wielu latach udało się wreszcie stworzyć dobry dostęp do informacji o pochowanych na Cmentarzu Powstańców Warszawy. Trochę dobrych chęci i elektroniczna wersja ksiąg cmentarnych jest już w internecie.

Zmudną, ale bardzo potrzebną pracę zlecieliśmy wolskiemu studentowi Tomaszowi Budnikowi. Mimo że okazała się trudniejsza niż się spodziewaliśmy, wykonał ją znakomicie.

Przez kilkadziesiąt lat Cmentarz Powstańców Warszawy był miejscem skazanym na zapomnienie. Władzom nie było na rękę, by największa powstańcza nekropolia, gdzie leży ok. 104 tys. cywilów i powstańców, zaistniała w świadomości warszawiaków.

W zakamarkach Rady Narodowej, a potem Urzędu Dzielnicy Wola leżały trudno dostępne księgi cmentarne. Choć zdecydowana większość pochowanych to N.N. (nomen nescio

– łac. imienia nie znam), a ok. 50 tys. ciał zostało złożonych w postaci popiołów, posiadamy ponad 3500 nazwisk. Ważne, by rodziny, historycy i inni zainteresowani mieli do nich łatwy dostęp.

Niebawem Rada Pamięci Walk i Męczeństwa – pod wpływem społeczników – planuje wykonać modernizację Cmentarza. Zaprojektowano ścianę pamięci, na której będą wyryte znane już nazwiska pochowanych. W miarę postępowania procesu zbierania przez historyków nowych danych, można by „dopisywać” kolejne osoby, które spoczęły w tym miejscu.

W tym celu, w „Kurierze Powstańcym” na str. 2 oraz na

stronie internetowej Dzielnicy zamieszczamy specjalny formularz. Jeżeli ktoś z twojej rodziny, bliższej lub dalszej zginął lub zaginął w Powstaniu Warszawskim, wypełnij go i zanies lub wyślij na podany tam adres. Co prawda minęło wiele lat, ale

zbieranie takich informacji jest naszym obowiązkiem.

Elektroniczna wersja ksiąg cmentarnych Cmentarza Powstańców Warszawy oraz formularz zgłoszeniowy są dostępne na stronie internetowej: [www.wola.waw.pl](http://www.wola.waw.pl) MP



# WSPOMNIENIE Z RZEZI WOLI

## JAN KOPEĆ, UR. W 1923 R. NA WOLI

**O**d zakończenia kampanii wrześniowej z 1939 r., aż do wybuchu Powstania przebywałem przy kościele św. Wawrzyńca na Woli. Przez całą okupację mój wujek prowadził tam kancelarię parafialną, a ja mu pomagałem.

Tragedia rozegrała się 5 sierpnia..., a właściwie 4 sierpnia, wieczorem na plebanii przyszedli żołnierze niemieccy. Wyprowadzili wszystkich mężczyzn i ks. Mieczysława Krygiera. Postawili nas przed kościołem i zapytali, czy ktoś jest w środku. Chociaż ksiądz Krygier znał niemiecki, udął, że nie rozumie. Dzięki temu zanim tłumacz przełożył, miał czas na refleksję, jak na to zareagować. W kościele było 3 robotników, którzy malowali kościół i z chwilą wybuchu Powstania nie zdążyli dostać się do swoich domów. Ksiądz proboszcz zahęcał się by w końcu powiedzieć – *Nie wiem*. Niemca zirytowała ta odpowiedź i zareagował nerwowo. Ksiądz wtedy mocniej – *Nie ma nikogo*. Wówczas dowódca oddziału wysłał żołnierzy do kościoła.

Malarze mówili mi potem, że widzieli całą sytuację, i gdy Niemcy wtargnęli do środka, weszli na poddasze. To było ogromnie zakurzone pomieszczenie, od lat nieuprzątnięte, i malarzom udało się w tym pyłe schować. Niemcy nie mieli chęci wchodzić głębiej. Tylko zaświecili i poszli. Udaliśmy się na plebanie i całą noc siedzieliśmy w piwnicy.

Piątego sierpnia, około 10., wkraczają żołnierze RONA (oddziały rosyjskie pod dowództwem niemieckim

– red.). Żeby nas zmusić do wyjścia,

**przez okienka zaczęli do naszej piwnicy wrzucać granaty.**

To wywołało panikę i popłoch. Zrobił się niesamowity kurz. Nie można było oddychać, ale granaty nas nie raziły, bo pomieszczenia były tak zbudowane, że byliśmy odgrodzeni. Kilka osób zdecydowało się na wyjście. Ja też byłem blisko drzwi.

Pierwsza poszła siostra zakrystiana – pani Ania Wójcicka. Chciała pobic do kościoła i zawiadomić księdza proboszcza. Liczyła, że jego interwencja będzie skuteczna. Zaraz ją zabili. Potem wyszła kobieta pochodząca z rodziny fabrykantów, Franaszków, którzy na rogu Skierniewickiej i Wolskiej mieli fabrykę błon fotograficznych, klisz... Jak ona się tu znalazła na plebanii, nie potrafię powiedzieć. Była w ciąży i na rękę miała 1,5-2 letniego chłopca. Wychodzi.

**Patrzę – ona się wycofuje i mówi – Moje dziecko nie żyje, to i ja mogę nie żyć!**

– i znów daje krok do przodu. Zabili ją. Potem mój wujek Edward Gaskowski, który miał 33 lata, wychodzi z podniesionymi rękami – Ja miałem zamiar iść tuż za nim – otrzymuje śmiertelny strzał w brzuch. Wciągają go do piwnicy i postanawiam nie wychodzić. Na tym kończy się tragedia. Przeszali strzelać i wycofali się. Te kilkanaście osób pozostało w piwnicy aż do czwartej po południu. Wtedy weszli do domu Niemcy i wyrzucili



Maciej Podulka

...w bramie ukazał się mały samochódzik.

wszystkich na podwórze.

Na stojaku stał karabin maszynowy. Zorientowałem się, że to koniec. Wśród nas był sufragan piński bp Karol Niemira, który rezydował tu w czasie okupacji. Udzielił nam wszystkim rozgrzeszenia na godzinę śmierci. Byliśmy już przygotowani na koniec. I kiedy Niemiec podchodził do karabinu, by wykonać swoje zadanie, w bramie ukazał się mały samochódzik. W łaziku siedziało

trzech Niemców, widocznie jakiś dowódca. Żołnierz podszedł do samochodu, porozmawiali. Za chwilę podchodzi do karabinu i... składa go, a cały oddział wycofał się. Gdyby ten samochódzik przyjechał pół minuty później, byłibyśmy rozstrzelani. Do tego to wszystko zmierzało.

Wracając do godziny 10-tej, ks. Mieczysław Krygier mówi do zakrystiana – *Panie Antoni pójdziemy do kościoła, ja mam ze sobą żywność. Odprawię Mszę Świętą i muszę tym malarzom dać coś do zjedzenia, bo już dłuższy czas nie jedli*. I poszli. Powiem szczerze, że ja też miałem chęć pójść. Potem się okazało, że zostali rozstrzelani. Zakrystian w zakrystii, a ksiądz Krygier przy ołtarzu.

Mieliśmy mieszkanie przy Wolskiej 123, od ulicy. Moja mama zauważyła, że naprzeciwko wyprowadzają ludzi i zaczynają rozstrzeliwać. Wtedy złapała za rękę siostrę i swoją matkę, i zbiegły na dół. Oni już prawie wkroczyli na podwórze, ale mama pobiegła w przeciwnym kierunku. Kogo mogła, to pociągnęła za sobą i w ten sposób ocalała. Przedostała się na teren fabryki kwasu węglowego przy Wolskiej 121, gdzie pracował mój dziadek.

Ci, których wyprowadzili, w tym mojego drugiego wujka Franciszka (miał 36 lat) i wszystkich znanych mi mieszkańców, rozstrzelali. Przypominam sobie, że wśród nich byli m.in. sąsiad Otulak, 3-4 osoby z rodziny Petrykowskich. Pamiętam od nich tylko jedno imię – Tadeusz.

Pani Wituska, która mieszkała w naszym domu opowiadała mi, że wyszła spod trupów sąsiadów. Podczas rozstrzelania, które odbyło się naprzeciwko, na ulicy, upadła przedwcześnie, kiedy tylko oddano pierwsze strzały. Te trupy ją przykryły i tak przeleżała kilka godzin.

**Niemcy chodzili i dobijali „to”, co dawało oznaki życia.**

Zginął tam jej mąż. Opowiadała też taki okropny fragment – młoda matka została zabita, a jej dziecko stało w wózku wśród tych trupów i bardzo płakało. Nie umiem powiedzieć, co potem stało się z tym dzieckiem.

Pełne wspomnienie p. Jana Kopcia znajdziesz na [www.wola.waw.pl](http://www.wola.waw.pl)

Nagranie i redakcja MP

### FORMULARZ ZGŁOSZENIOWY OFIAR OKRESU POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

#### Dane osoby zgłaszanej (ofiara cywilna lub żołnierz)

Imię		Adres zamieszkania
Nazwisko		
Data urodzenia		
Data śmierci / zag.		
Miejsce i okoliczności śmierci / zaginięcia		Miejsce pochówku
W przypadku żołnierzy, stopień wojskowy, pseudonim, formacja bojowa		
Dane osoby zgłaszającej		
Imię		Adres do korespondencji
Nazwisko		
Nr telefonu		
Podpis osoby zgłaszającej		
Zgłoszenie prosimy przestać na adres		Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa ul. Wspólna 2; 00-926 Warszawa tel. 22 661 88 01 do 03

Formularz służy do zgłaszania ofiar cywilnych lub żołnierzy, którzy zginęli lub zaginęli w czasie Powstania Warszawskiego. Zastanów się, może w Twojej rodzinie był ktoś taki.

# WSPOMNIENIE FABRYKI KAMLERA I KG AK PRZY DZIELNEJ MARIA GNIATCZYK Z D. ŁUCZAK, UR. W 1927 R. W POZNANIU

**P**przed wojną mieszkaliśmy w Poznaniu, skąd wysiedlili nas Niemcy, wyrzucając w nocy z tym, co mogliśmy unieść w rękę. Przewieźli nas przez obóz przejściowy do Mielca i umieścili w szkole. W jednej klasie mieszkali 7 rodzin. Z wielopokojowych mieszkań przeszliśmy w takie warunki. Wpadłam tam w jakąś depresję. Nie chciałam się ruszać z tej słomy. Ojciec miał znajomego w Warszawie, który po odnalezieniu mojej rodziny zaproponował przeniesienie do miasta i pomoc.

Najpierw urządził nam mieszkanie w Al. Jerozolimskich, a później przy ul. Pawiej, nr chyba 81. Z jednej strony była fabryka (od ul. Dzielnej, znana potem jako fabryka Kamlera), a z drugiej, od ul. Pawiej – mieszkania. Mieszkanie na 2 piętrze, dość duże, ale niezbyt luksusowe, bez łazienki. Pan Malak, który sprowadził naszą rodzinę do Warszawy, był właścicielem fabryki czapek przy Dzielnej. Mój ojciec został tam majstrem. W piwnicy była pralnia chemiczna, wtedy ewenement. Prała wyłącznie dla bahnschutz'u, czyli niemieckiej służby ochrony kolei. O ironio, jej kierownikiem był mój, należący do konspiracji, dwudziestokilkuletni brat Czesław Łuczak. Żeby lepiej się orientować w tej maszynarii pojechał nawet do Berlina na przeszkolenie, gdzie jako wybitny uczeń otrzymał w nagrodę zegarek.

Brat był ode mnie starszy o 7 lat. Często fotografował, np. getto, a potem gdzieś to zanosił. Przed Powstaniem w piwnicy, gdzie znajdowała się

pralnia, uczył mnie strzelać. Jeszcze po studiach, na przysposobieniu wojskowym, bardzo dobrze strzelałam.

## FABRYKA PRZED...

W tych budynkach znajdowało się tak naprawdę kilka fabryk i zakładów, m.in. fabryka Kamlera na pierwszym piętrze i fabryka czapek Malaka na drugim. Zabudowania fabryczne składały się z trzech połączonych budynków stojących pomiędzy Dzielną, a Pawią. Od strony Dzielnej, na dole był jeszcze sklep spożywczy.

Malak, u którego pracował mój ojciec, bardzo dbał o robotników. Wcześniej wydawał wszystkim jednodaniowe, ale porządne obiady. Dlatego w fabryce były urządzenia do gotowania i sporo zgromadzonej żywności. W te pierwsze dni Powstania można było więc wyżywić wiele osób.

## FABRYKA W CZASIE...

Na dwa dni przed Powstaniem do Radości, gdzie byłam na wakacjach, przyjechał po mnie brat. Powiedział, że wybuchnie Powstanie, wobec tego mam wracać do domu. Tak się stało.

W pralni przy Dzielnej Niemcy rotacyjnie prali swoją odzież i kozuchy. Stan tych ubrań nigdy nie był zero-woy. Dzień przed Powstaniem zostałam poinformowana przez brata, że chyba będziemy musieli uciekać, bo tam nie ma bardzo wielu kozuchów. Kiedy zapytałam, gdzie one są, okazało się, że w Kampinosie. Brat był w dywizjonie „Jeleń”, który stacjonował w Kampinosie i prawdopodobnie to ich zaopatrzył w kozuchy.



Lato 2010 r. Maria Gniatczyk przy pozostałościach fabryki Kamlera.

Maciej Podulka

Kiedy to wywoził – nie mam pojęcia. To nie było przecież takie łatwe. W każdej chwili groziła wyspa, bo stan się nie zgadzał. Pamiętam, że w nocy, tuż przed Powstaniem, kozuchy były wiązane po pięć, robotnicy cięli je na pół i z jednego robili dwa, żeby tylko jak najdłużej się nie wydało. Dopóki Niemcy jedno przynosili, a drugie wynosili, to te kozuchy mogły długo szczęśliwie być w Kampinosie. Ale wtedy Niemcy zaczęli odbierać wszystko, i te wyprane, i niewyprane. W momencie gdy samochód kolejarski przyjechał drugi raz, chłopcy niewytrzymali i zaczęli strzelać. Z pobliskiego Monopolu Tytoniowego Niemcy próbowali przyjść swoim kompanom z odsieczą, ale ostrzelani wycofali się.

Kiedy było już wiadomo, że Powstanie wybuchło, mój brat zaczął w sypialni rodziców odrywać deski i wyjmować broń. Moja mama krzyknęła – *„Jezus Maria, spałam na arsenale i nic nie wiedziałam!”*

Sztab był i w fabryce przy Dzielnej, i w naszym domu od Pawiej. Ale przebywali (władze Powstania – red.) głównie w fabryce. „Bora” Komorowski pamiętam bardzo dokładnie. Brat był przecież w jego plutonie przysztabowym 1112, którym dowodził właściciel zabudowań fabrycznych – Jerzy Kamler. Ja przez pierwsze 6 dni Powstania, kiedy u nas stacjonowali, cały czas pomagałam. W kwaterze zajmowałam się żywieniem, robieniem kawy. Opatrywałam też drobne rany, kiedy chłopcy przychodzili poranieni. Raz, kiedy nie było łączności z Zoliborzem, a dwie łączniczki nie przeszły przez Stawki, bo je zabili, zgłosiłam się. Atmosfera była wtedy taka – moja mama mówi –

*Przecież ją też zabiją! A mój brat, ukochany brat – No to co? Ale ja szczęśliwie przeszłam w obie strony.*

## FABRYKA PO...

Szóstego sierpnia powstańcy się wycofali. Poszli przez gruzы getta, najpierw na Barokową. Błagałam ich, żeby mnie wzięli na Starówkę, ale kazali mi pilnować rodziców. Tak ich upilnowałam, że trafiliśmy do Oświęcimia.

Kiedy powstańców już nie było, Niemcy najpierw „walili” do nas „krowami”. Pociski padały na podwórce raz z jednej, raz z drugiej strony. Potem rzucili ulotki, że mamy wyjść z piwnicy. Na to nikt nie reagował, ale kiedy, idąc od Okopowej, zaczęli podpalać domy, musieliśmy wyjść, bo byśmy spłonęli żywcem. Przez Gibalskiego, doszliśmy do kościoła św. Wojciecha. Tam oddzielili mężczyzn. Z Warszawy wyjechaliśmy pierwszym transportem.

Nagranie i redakcja MP



Wiosna 1943 r. Rodzina Łuczaków: Magdalena, Józef, Maria (obecnie Gniatczyk) i Czesław. Zdjęcie wykonane na podwórzu fabryki Kamlera. Po lewej widać wejście do pralni, której kierownikiem był Czesław.

Archiwum rodzinne Marii Gniatczyk

## „W dobre ręce”

Aby otrzymać książki należy zadzwonić do 3 sierpnia w godz. 12.00-16.00 pod numer 22 504 83 12 i odpowiedzieć na proste pytanie. Rozwiązanie znajdują Państwo w tym wydaniu Kuriera Wolskiego. Zapraszamy.

Kto pierwszy ten lepszy!  
**Dzisiejsze pytanie: Gdzie na Woli mieściła się kwatera Komendy Głównej Armii Krajowej?**  
W tym numerze w dobre ręce oddamy:

„Powstańcze miejsca pamięci – Wola 1944” – 10 książek

## CO W MUZEUM POWSTANIA WARSZAWSKIEGO?

**M**uzeum Powstania Warszawskiego (MPW) przygotowało w tym roku bogaty program wydarzeń, imprez i spektakli towarzyszących obchodom. Najbardziej spektakularny projekt to film „Miasto ruin” zrealizowany przez studio Platige Image (odpowiedzialne za nominowaną do Oscara „Katedrę” Bagińskiego). Film w technice 3D trwa 5 minut i 6 sekund, ale ukazuje trudne do przekazania słowami pustkę i zniszczenie Warszawy w 1945 roku. Tytułowe miasto ruin oglądamy z perspektywy lotu samolotem z czasów II wojny światowej, w dole widzimy Wisłę, rozpoznajemy zburzony most Poniatowskiego, miejsce po Zamku Królewskim, czy pl. Kra-

sińskich. Przez rok nad filmem pracowało 30 osób, które odtwarzały zrujnowaną Warszawę na podstawie dwóch radzieckich fotoplanów i tysiąca archiwalnych zdjęć. Wsparciem merytorycznym byli historycy z fundacji Warszawa1939.pl. Film, który kosztował 1 mln zł i został zrealizowany dzięki firmie Vattenfall, będzie stale pokazywany w MPW od 1 sierpnia. W tym dniu warto też zajrzeć do MPW z dziećmi na specjalne spotkanie „Polegaj na Zawiszy” – dedykowane właśnie najmłodszym (godz. 14.00-17.00). Wstęp wolny. Więcej informacji o programie obchodów w MPW na stronie muzeum: [www.1944.pl](http://www.1944.pl).

M7



Kadr z filmu „Miasto ruin”.

www.miastoruin.pl

# KALENDARIUM OBCHODÓW

## 66. ROCZNICY WYBUCHU POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

### WARSZAWA I WOLA 2010

- WOLA** ■ **30.07-30.09** – „Grace/Hołd” – malarstwo Fredericka Bidigare (amerykański akwarelista) i projekty audiowizualne studentów Polsko-Japońskiej Wyższej Szkoły Technik Multimedialnych. Wystawa o fenomenie obchodów rocznic wybuchu Powstania Warszawskiego. Sala pod Liberatorem, Muzeum Powstania Warszawskiego, ul. Grzybowska 79. Wstęp w ramach biletu MPW.
- **30.07. godz. 10.30** – Kamień „Żołnierzom Żywiciela” – uroczystości rocznicowe. Park im. Żołnierzy „Żywiciela” przy ul. Ks. J. Popiełuszki. Wstęp wolny.
- WOLA** ■ **30.07. godz. 11.00** – Miejsce pamięci Zgrupowania „Chrobry II” – uroczyste złożenie kwiatów i warta honorowa na skwerze Zgrupowania Armii Krajowej „Chrobry II”. Ul. Chmielna 132/134. Obelisk poświęcony poległym Powstańcom oraz wspierającym walkę wyzwolenczą mieszkańcom Woli. Wstęp wolny.
- WOLA** ■ **30.07. godz. 12.00** – Tablica zgrupowania „Chrobry II” – uroczystości rocznicowe. Ul. Żelazna przy Al. Jerozolimskich.
- WOLA** ■ **30.07. godz. 20.30** – Koncert z cyklu „Pamiętamy’44” – Wawa2010.pl”. Karolina Cicha w duetach ze znanymi wokalistami wykona warszawskie piosenki. Wystąpią m.in.: Tomasz Budzyński, Czesław Mozil, Tomasz „Titus” Pukacki, Jorgos Skolias, Tymon Tymański i in. Park Wolności, Muzeum Powstania Warszawskiego, ul. Grzybowska 79. Wstęp wolny.
- **31.07. godz. 9.30** – Uroczysta Sesja Rady Miasta Stołecznego Warszawy. Zamek Królewski, Sala Balowa. Plac Zamkowy 4. Wstęp wolny.
- WOLA** ■ **31.07. godz. 13.30** – Spotkanie Powstańców Warszawskich z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej i Prezydent m.st. Warszawy. Uroczystość nadania odznaczeń państwowych. Park Wolności, Muzeum Powstania Warszawskiego, ul. Grzybowska 79. (Wejście tylko z zaproszeniem).
- WOLA** ■ **31.07. godz. 14.00** – Miejsce pamięci Zgrupowania „Radosław” – uroczyste złożenie kwiatów i warta honorowa. Ul. Okopowa róg ul. Mireckiego. Wstęp wolny.
- WOLA** ■ **31.07. godz. 17.00** – Miejsce pamięci Zgrupowania „Waligóra” – uroczyste złożenie kwiatów i warta honorowa. Ul. Wolska róg ul. Młynarskiej. Wstęp wolny.
- **31.07. godz. 17.00** – „Blok z Powiśla” – powstańcza codzienność warszawiaków dla młodszych i starszych. Odpocznij razem z żołnierzami popijając „żołędziówkę”. Spotkaj uśmiechnięte PeZetki i pomóż sanitariuszkom w powstańczym szpitalu. Wysłuchaj wojennego koncertu fortepianowego, obejrzyj powstańczą kronikę filmową. Spektakl w autentycznej scenarii kamienicy przy ul. Konopczyńskiego 5/7. Wstęp wolny.
- **31.07. godz. 18.00** – Uroczysta polowa Msza Święta przy Pomniku Powstania Warszawskiego. Plac Krasieńskich. Wstęp wolny.
- **31.07. godz. 19.00** – Uroczysty Apel Poległych przy Pomniku Powstania Warszawskiego i Widowisko „Sztandary’44” (godz. 20.00). Plac Krasieńskich. Wstęp wolny.
- WOLA** ■ **1.08.** – Od 1 sierpnia, w przygotowanej sali kinowej, zwiedzający Muzeum Powstania Warszawskiego będą mogli oglądać trójwymiarowy film „Miasto ruin”. Ponad pięć minut symulacji lotu „Liberatora” nad zniszczoną i wyludnioną Warszawą z 1945 r. Cyfrowa rekonstrukcja zniszczeń stolicy po II wojnie światowej. Muzeum Powstania Warszawskiego, ul. Grzybowska 79. Wstęp wolny.
- **1.08. godz. 10.00** – Pomnik „Mokotów Walczący – 1944” – uroczystości rocznicowe i inscenizacja „Marsz Mokotowa”. Park im. Generała Orlicz-Dreszera (przemarsz ul. Puławską do ul. Dworkowej). Park usytuowany jest w obrębie ulic Ursynowskiej, Puławskiej, Odyńca i Krasieńskiego. Wstęp wolny.
- **1.08. godz. 12.00** – Uroczysta zmiana posterunku honorowego przed Grobem Nieznanego Żołnierza, uroczystość składania wieńców. Plac Piłsudskiego. Wstęp wolny.
- **1.08. godz. 13.30** – Pomnikiem gen. Stefana Roweckiego „Grota” – złożenie wieńców. Róg ul. Chopina i Al. Ujazdowskich. Wstęp wolny.
- WOLA** ■ **1.08. godz. 14.00-17.00** – „Polegaj jak na Zawiszy” – spotkanie dla dzieci z okazji 66. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, którego tematem jest hasło „Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy”. Historia Zawiszy Czarnego i innych polskich rycerzy. Warsztaty plastyczne i zajęcia historyczne. Park Wolności, Muzeum Powstania Warszawskiego, ul. Grzybowska 79. Wstęp wolny.
- **1.08. godz. 14.00** – Pomnik Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej – uroczystości rocznicowe. Ul. Wiejska, przy Sejmie RP. Wstęp wolny.
- **1.08. godz. 16.30** – Grób gen. Antoniego Chruściela „Montera” – uroczyste złożenie kwiatów. Cmentarz Wojskowy na Powązkach.
- **1.08. godz. 17.00** – Godzina „W” – Oddanie Hołdu Powstańcom Pomnik Gloria Victis. Cmentarz Wojskowy na Powązkach. Ul. Powązkowska 43/45.
- WOLA** ■ **1.08. godz. 19.00** – Pomnik „Polegli Niepokonani” – centralne uroczystości rocznicowe z udziałem Kompanii Reprezentacyjnej WP. W programie: wystawienie posterunku honorowego harcerzy i Kompanię Reprezentacyjną Wojska Polskiego, wprowadzenie wojskowej asysty honorowej i pocztów sztandarowych, wystąpienia okolicznościowe, modlitwa ekumeniczna, minuta ciszy dla uczczenia poległych, salwa honorowa, złożenie wieńców, odegranie melodii powstańczych, odprowadzenie wojskowej asysty honorowej i pocztów sztandarowych. Ul. Wolska 174/176. Wstęp wolny.
- **1.08. godz. 20.00** – „Warszawiacy śpiewają (nie)zakazane piosenki” – wspólne śpiewanie piosenek powstańczych. Z warszawiakami zaśpiewa Weronika Grozdek, zespół Andrzeja Borzysza oraz 50-osobowy chór – wychowankowie hm. Władysława Skoraczewskiego. Pl. Piłsudskiego. Wstęp wolny.
- **1.08. godz. 21.00** – Kopiec Powstania Warszawskiego - uroczystości rocznicowe. Ul. Bartycka (Czerwiaków). Wstęp wolny.
- **1.08. godz. 24.00** – Spektakl „Opowiem wam bajkę”, reż. Paweł Łysak. Adaptacja bajek Zofii Lorentz i wspomnień dziecięcych świadków Powstania, zgromadzonych w muzealnym Archiwum Historii Mówionej. Próba zobaczenia walki powstańczej oczyma dziecka i nałożenia na tamtą rzeczywistość filtra bajki czy mitu. Po premierze 1 sierpnia spektakl będzie można oglądać w Muzeum Powstania Warszawskiego codziennie do 5 sierpnia o godz. 22.00 w Sali pod Liberatorem. Wstęp po rejestracji na stronie [www.1944.pl/rejestracja](http://www.1944.pl/rejestracja). Muzeum Powstania Warszawskiego (wejście biletowane).
- **5.08. godz. 13.00** – Pałacik Michła – uroczyste złożenie kwiatów i warta honorowa. W programie koncert „Zakazane Piosenki na Woli”, w repertuarze zaprezentowanym przez absolwentów Akademii Muzycznej oraz wychowanków szkoły muzycznej znajdują się m.in. „Pałacik Michła”, „Tam żołnierze na obronie”, „Warszawskie dzieci”, „Hej, chłopcy bagnety na broń”. Ul. Wolska 40. Wstęp wolny.
- **5.08. godz. 14.00** – Miejsce pamięci batalionu „Zośka” Zgrupowania Radosław AK, „Gęsiówka” – uroczyste złożenie kwiatów i warta honorowa. Ul. Anielewicza 34. Wstęp wolny.
- **5.08. godz. 16.00** – Miejsce pamięci przy ul. Górczewskiej 32 (poświęcone 12 tys. cywilów wymordowanych tu przez Niemców) – uroczyste złożenie kwiatów i warta honorowa. W programie koncert „Zakazane Piosenki”. Wstęp wolny.
- **5.08. godz. 17.00** – Płyta harcerek „Szarych Szeregów” – uroczyste złożenie kwiatów i warta honorowa. Pamięci harcerek Drużyny nr 100 im. E. Plater Harcerskiego Patrolu Sanitarnego Obwodu AK Wola. Ul. Karolkowa 53. Wstęp wolny.
- **5.08. godz. 18.00** – Pomnik poświęcony 50 Tysiącom Mieszkańców Woli Zamordowanym przez Niemców podczas Powstania Warszawskiego w 1944 – centralne uroczystości rocznicowe w hołdzie ludności cywilnej Woli. Skwer Pamięci u zbiegu ul. Leszno i Al. Solidarności. W programie koncert „Zakazane Piosenki na Woli”. Wstęp wolny.
- **7.08. godz. 12.00** – „Twoja klisza z Powstania” – fotograficzna gra miejska. Gracze wcielają się w role powstańczych fotoreporterów. Przejście kanałami, budowanie barykady, odszyfrowywanie tajnych informacji – wszystko pod presją czasu, zmieniających się okoliczności i w otoczeniu trudnych do zdobycia miejsc. Tu każda decyzja jest ostateczna, każdy ruch niesie za sobą konsekwencje. Wstęp wolny po rejestracji: [www.klisza.1944.pl](http://www.klisza.1944.pl).
- **7.08. godz. 17.00-20.00** – „Masa Powstańcza 2010” – rajd rowerowy ulicami Warszawy szlakiem zgrupowania „Żywiciel”. Start u zbiegu ulic Przyokopowej i Prostej. Wstęp po rejestracji: [www.1944.pl/rejestracja](http://www.1944.pl/rejestracja). W przejeździe może wziąć udział 2000 osób, decyduje kolejność zgłoszeń. Potwierdzenie rejestracji 7.08 w godz. 14.00-16.40. Istnieje możliwość rejestracji także 7.08 w godz. 15.00-16.45 (tylko 300 osób).
- **7.08. godz. 20.00** – Spektakl „Przypisy do Powstania”, reż. Katarzyna Szynigiera. Trzech aktorów staje wobec chaosu tropów, sporów o Powstanie, pytaniem, czy mogą w ogóle je zrozumieć. Powstanie Warszawskie przywołane jest przez ludzi, którzy go nie przeżyli. Znają je wyłącznie z cudzych opowieści, fotografii, filmowych klisz. SKWER – filia Centrum Artystycznego Fabryka Trzciny, Krakowskie Przedmieście 60A, Skwer Hoovera, Warszawa. Wstęp wolny.
- **8.08. godz. 20.00** – Koncert L.U.C – Łukasz Rostkowski „Warsaw.WAR|SAW”. Słuchowisko wykorzystujące wspomnienia Powstańców Warszawskich z Archiwum Historii Mówionej. Muzyka wzmocniona elektroniką i ambientami generowanymi przez L.U.C wprowadzi w opowieść sprzed 66. lat. Subiektywne wspomnienia pokażą Powstanie od humorystycznej strony. Wstęp biletowany po rejestracji na stronie [www.1944.pl/rejestracja](http://www.1944.pl/rejestracja). Muzeum Powstania Warszawskiego, ul. Grzybowska 79.
- **13.08. godz. 20.00** – Premiera filmu „13 sierpnia” – odtworzenie wydarzeń z 1944 r. Przy ul. Kilińskiego doszło do gigantycznego wybuchu. Znajdujący się tam pojazd – stawiacz min okazał się być jeżdżącą bombą, która w skutek przypadku zabiła około 500 osób cywilnych i powstańców. Plac Zamkowy. (Zwiastun filmu dostępny na YouTube „13 sierpnia zwiastun”). Wstęp wolny.
- **3.10. godz. 18.00** – Zgaszenie ognia na Kopcu Powstania Warszawskiego – zakończenie obchodów 66. rocznicy Powstania Warszawskiego ul. Bartycka.

**Kurier Powstańczy. Wydanie specjalne Kuriera Wolskiego – Bezpłatnego Dwutygodnika Informacyjnego Dzielnicy Wola**  
Wydawca: Urząd Dzielnicy Wola m.st. Warszawy, Wydział Organizacyjny dla Dzielnicy Wola, al. Solidarności 90, 01-003 Warszawa, tel. (22) 504 83 32/33  
Zespół Redakcyjny: Anna Fiszer-Nowacka, Maciej Podulka, Joanna Rutkowska.  
Współpraca: Maria Gniatczyk, Marta Jerin, Urszula Kasińska, Jan Kopec, Barbara Kotarba, Beata Zaleska.  
Opr. graf. i łamanie: Bronowski Studio.  
Druk: PrintPartner Jakon S.A Spółka Komandytowa  
Nakład: 14.000 egz.